



Słowo wstępne

Wyjawszy jedną wystawę w Muzeum Czartoryskich w Krakowie¹ oraz wyemitowany przez Poczty: Polską i Litewską, okolicznościowy znaczek², trudno wskazać bardziej znaczące inicjatywy, których celem byłoby upamiętnienie, przypadającego na rok 2020, pięćsetlecia urodzin ostatniego Jagiellona na rodzimym tronie. Milczały na ten temat łamy gazet, nie zająknęły się stacje telewizyjne czy radiowe³. Ewentualne projekty tego typu skutecznie, jak się zdaje, zahamowała pandemia COVID-19, a być może wszelki jubileuszowy zapał stosownych instytucji wyczerpał się rok wcześniej, przy okazji, mającej wymiar międzynarodowy, okrągłej rocznicy unii lubelskiej roku 1569⁴.

Na takim tle tym wyraźniej zarysowuje się wartość tomu zbiorowego *Zygmunt II August i kultura jego czasów. W pięćsetlecie urodzin ostatniego Jagiellona*

¹ Mam tu na myśli, dostępną od 1 IX 2020 do 31 I 2021 r., wystawę *Zygmunt II August – władca i bibliofil*, prezentującą należące niegdyś do jagiellońskiego władcy cymelia; zob. <https://mnk.pl/wystawy/zygmunt-ii-august-wladca-i-bibliofil> (28 XI 2023).

² Zob. <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/poczta-polska-znaczek-z-okazji-500-urodzin-zygmunta-ii-augusta> (28 XI 2023).

³ Niejako przypadkiem na rok jubileuszowy przypadło, wiążące się z Augustem, zdarzenie natury dyplomatycznej. Ustalono mianowicie, w ramach dobrosąsiedzkich stosunków, przekazanie Rzeczypospolitej Polskiej przez rząd Węgier młodzieńczej zbroi Zygmunta II, dzieła Jörga Seusenhofera, a zarazem daru, jaki z okazji ślubu z Elżbietą przygotował dla swojego zięcia król Ferdynand I Habsburg. Prezent ów nie tylko w ręce nowożeńca nigdy nie trafił, ale jeszcze przez wieki traktowany był jako własność jego zabitego przez Turków krewniaka, Ludwika II, i przechowywany na terenie Węgier właśnie. Odkrycie rzeczywistego przeznaczenia zbroi otworzyło drogę do wspomnianej tu decyzji politycznej, do realizacji której doszło 17 II 2021 r. podczas odbywającego się w Krakowie szczytu państw Grupy Wyszehradzkiej. Od tej pory ów szczególnej wagi zabytek stanowi część kolekcji Zamku Królewskiego na Wawelu; zob. więcej: K. J. Czyżewski, R. Ochęduszek, *Zbroja młodzieńcza Zygmunta Augusta w zbiorach Zamku Królewskiego na Wawelu*, Kraków 2022.

⁴ Za przykład niech posłuży tutaj zorganizowany przed samorząd Lublina Kongres Dwóch Unii – Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej, którego książkowym upamiętnieniem stała się publikacja: *450 lat Unii Lubelskiej. Kongres Dwóch Unii – Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej*, red. K. Czerlunczakiewicz, H. Mącik, M. Trzewik, Lublin 2020.

na polsko-litewskim tronie, jaki przed rokiem, wraz z piętnaściorgiem autorów – znawcami doby wczesnonowożytnej, doprowadzić udało się nam do szczęśliwej realizacji⁵. W książce tej, choć w zamyśle swym skupionej na postaci syna Bony i wiążących się z nim inicjatywach kulturalnych, pokazać zdołano – jak wierzę – znacznie więcej niż to, co sugeruje tytuł. Poprzez zaproponowane w niej rozważania zyskał mianowicie Czytelnik wgląd w szeroko rozumianą dobą renesansu, o tak trudnej wszak do przecenienia wadze, a zaproszony do zadumy nad poszczególnymi podjętymi przez badaczy zagadnieniami miał on sposobność zetknąć się z całą różnorodnością istotnych dla epoki kwestii, poczynając od żywo rozwijającej się nad Wisłą reformacji po odkrycia geograficzne wieku XVI czy ówczesne zjawisko kolekcjonowania sztuki.

Wskazana publikacja, mająca swój punkt dojścia w śmierci króla (ostatnie z pomieszczonych w niej tekstów dotyczą poświęconych władcy zagranicznych egzekwiów i sygnowanego przezeń testamentu), kontynuację swoją znajduje w tomie niniejszym, stawiającym sobie za cel ukazać rozmaite przejawy „długiego trwania” doby Zygmunto-wskiej w rodzimej kulturze różnych epok: od roku 1572 po czasy najnowsze. I tak, wychodząc od kwestii bezpośredniego upamiętnienia zmarłego monarchy, podjęty został w pierwszej z zamieszczonych rozpraw, autorstwa Barbary Milewskiej-Ważbińskiej, temat łacińskich funeraliów Zygmunta Augusta oraz jego wyłaniającego się z nich wizerunku. Pytanie o ewentualne powstałe ku czci Jagiellona treny pióra Macieja Strykowskiego stawia z kolei w drugim z tekstów Aleksandra Oszczyda. Sformułowaną przez siebie hipotezę wstępną w tym zakresie usiłuje zweryfikować, biorąc pod uwagę dostępne dziś przesłanki. Kolejne dwie dysertacje tyczą się czasów baroku, naświetlając proces kształtowania się pozytywnej legendy Zygmunta Augusta, która swe ugruntowanie znajdzie w trudnym dla narodu okresie zaborów. Mariola Jarczykowa kwestię tę kreśli z punktu widzenia propagandy rodu Radziwiłłów, Michał Kuran – biorąc pod uwagę szerokie spektrum utworów literackich z epoki, a głównym przedmiotem jego dociekań staje się, dość rychło powiązana z dobą Zygmunto-wską, a zaczerpnięta z antyku idea *aetas aurea*.

Temat dawno minionej wielkości kraju, jaką wyobrazić będzie przez lata syn Bony, w kontekście traconej na dekady niepodległości podejmują Piotr Kąkol, badacz dramatycznej twórczości Józefa Wybickiego, i Igor Barkowski, w studium swym proponujący nowe, polemiczne względem dotychczasowych, spojrzenie na tom *Śpiewów historycznych* Juliana Ursyna Niemcewicza. Zabraknąć nie mogło w przygotowywanej przez nas publikacji także rozpraw z zakresu dziewiętnastowiecznego powieściopisarstwa, w tym tych uwzględniających dzieło Józefa Ignacego Kraszewskiego czy nie mniej ważne dla ówczesnego sposobu postrzegania rodzimej przeszłości malarstwo historyczne. Pierwsze z zagadnień – na podstawie takich pozycji, jak *Dwie królowe*, *Infantka* czy *Mistrz*

⁵ *Zygmunt II August i kultura jego czasów. W pięćsetlecie urodzin ostatniego Jagiellona na polsko-litewskim tronie*, red. R. Rusnak, Warszawa 2022.

Twardowski – z powodzeniem przybliżyła Barbara Szargot. Marta Kłak-Ambrożkiewicz omawia z kolei, te bardziej i te mniej znane, wizerunki Zygmunta Augusta, jakie wyszły spod ręki słynnego Jana Matejki. Ikonograficzny materiał epoki stanowi też istotny przedmiot rozważań Marty M. Kacprzak, zastanawiającej się nad zakresem dostępnych Stanisławowi Wyspiańskiemu źródeł, gdy ten pisał swój nieukończony dramat na temat ostatniego z Jagiellonów. W rezultacie swoich badań prezentuje ona nigdy dotąd tak szeroko niezakreślona panoramę „Zygmuntowskich” publikacji, druków zwartych i ciągłych, nieodzowny – jak należy mniemać – punkt wyjścia dla ewentualnych przyszłych dociekań w tej mierze.

Popularność doby renesansu nie maleje w Polsce odrodzonej po czasach niewoli, czego dowodem, zrealizowana z dużym rozmachem, filmowa produkcja Józefa Lejtesa *Barbara Radziwiłłówna* z roku 1936. Tematem swego studium czyni ją, ale i całe powstające w okresie międzywojnia kino historyczne, Michał Pieńkowski. Natomiast kulisy powstania telewizyjnego hitu lat osiemdziesiątych, *Królowej Bony* Janusza Majewskiego, na podstawie dostępnych źródeł filmoznawczych, naświetla Barbara Giza. Zagadnienie powojennej recepcji doby Zygmuntowskiej dopełniają rozprawy Jacka Głazewskiego, ta poświęcona została pisarstwu Pawła Jasienicy (Leona Lecha Beynara), oraz Bogumiły Staniów, która z badawczego punktu widzenia przyjrzała się, wspomagającej nauczanie rodzimej historii, literaturze dla dzieci i młodzieży. Proponowany Czytelnikowi tom wieńczy tekst poświęcony miasteczku, które w sercu jagiellońskiego władcy zajmowało miejsce szczególne – Knyszynowi, oraz tym świadectwom jego w nim obecności, jakie dają się dziś jeszcze odnotować.

Wierzyć wypada mi, że przygotowana z udziałem tak wielu znakomitych autorów pozycja nie tylko w istotny sposób wypełni bibliograficzną lukę, jaka bez wątplenia we wskazanej tu tematyce istnieje, ale też zyska życzliwych odbiorców pośród miłośników rodzimej kultury różnych wieków, z myślą o których książkę tę z troską o jej optymalny kształt staraliśmy się, wspólnie z Redakcją Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, opracować.

Radosław Rusnak